



Edukacja

List do ministra Nowackiej

Wierzę, że polska szkoła może być nowoczesna, otwarta i mądra. Potrzeba jednak odwagi w podejmowaniu decyzji i konsekwencji w działaniu.

Maja Daszkiewicz

VII LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE
W TORUNIU

Szanowna Pani Minister, Mijają już dwa lata od momentu, gdy objęła Pani urząd Ministerstwa Edukacji. Dla wielu uczniów, nauczycieli i rodziców był to czas pełen nadziei na rzeczywiste zmiany w polskiej szkole – zmiany, które uczynią ją miejscem nowoczesnym, przyjaznym i odpowiadającym na potrzeby młodych ludzi. Dziś, po tym czasie, warto zastanowić się, co faktycznie się zmieniło i w jakim kierunku zmierza nasza edukacja.

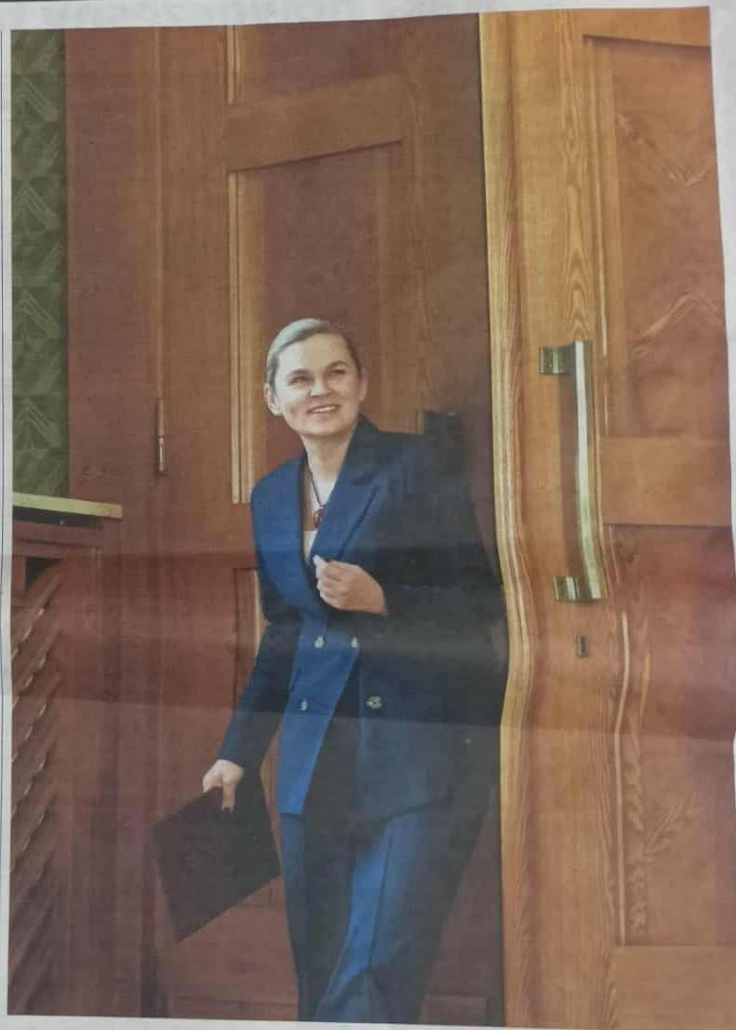
Nie sposób nie dostrzec, że wprowadzono pewne pozytywne inicjatywy. Pojawiły się rozmowy o unowocześnieniu podstaw programowych, o wprowadzeniu większej elastyczności dla nauczycieli oraz o potrzebie rozwijania edukacji klimatycznej, cyfrowej i obywatelskiej. Coraz częściej mówi się również o zdrowiu psychicznym uczniów, o konieczności odchodzenia od przeladowanych podręczników i nauki opartej wyłącznie na zapamiętywaniu. Wreszcie zaczęto dostrzegać znaczenie dobrostanu uczniów i potrzebę wspierania nauczycieli, którzy od lat pracują w zbyt trudnych warunkach. To są dobre, długo wyczekiwane perspektywy.

Jednak mimo tych zapowiedzi, codzienność w wielu szkołach ponadpodstawowych wciąż pozostaje taka sama, niezmieniona. Program nauczania nadal jest przeladowany i wymaga od uczniów zapamiętywania ogromnej liczby informacji, które często nie mają przełożenia na rzeczywistość. System oceniania wciąż buduje presję, a nie motywację, a nauczyciele – zamiast rozwi-

jać pasje młodych ludzi – muszą ścigać się z czasem, by „zdać z materiałem”. W efekcie szkoła dla wielu uczniów staje się miejscem stresu i zmęczenia, a nie przestrzenią rozwoju. Zamiast budzić ciekawość, często tłumi kreatywność.

Przejdę teraz do tematu wzbudzającego kontrowersje w ostatnim czasie, jakim jest edukacja zdrowotna. Moim zdaniem w proponowanym kształcie zbyt mocno wkracza w sferę prywatności, a zbyt mało skupia się na tym, co rzeczywiście powinno być jej celem: na promocji zdrowego trybu życia, profilaktyce chorób, ruchu, higienie czy podstawach pierwszej pomocy. Zamiast tego coraz częściej mówi się o wprowadzaniu tematów związanych z seksualnością, tożsamością płciową czy relacjami intymnymi, co w wielu środowiskach budzi niepokój. Takie treści powinny być pozostawione rodzicom, a nie narzucane przez system szkolny. Szkoła powinna wspierać rodzinę, a nie zastępować ją w wychowaniu.

Jeśli chcemy, aby uczniowie chętniej przychodzili do szkoły, musimy zmienić jej klimat i filozofię działania. Szkoła nie może być fabryką ocen, lecz miejscem, w którym młody człowiek czuje się zauważony i doceniony. Wymaga to odchudzenia podstaw programowych, aby nauka stała się bardziej pogłębiona, ciekawa i praktyczna. Potrzebne jest też ograniczenie znaczenia egzaminów i testów, które nie mierzą prawdziwych umiejętności, a jedynie zdolność zapamiętywania. Uczniowie powinni mieć więcej okazji do pracy w grupach, do projektów, dyskusji i twórczego myślenia. Szkoła musi też zapewnić realne wsparcie psychologiczne – w każdej placówce powinien być dostępny psycholog, pedagog i doradca zawodowy, do których



• Ministra
edukacji
Barbara
Nowacka

FOT. ADAM STEPIEN /
AGENCJA WYBORCZA.PL

można zwrócić się z problemem bez obawy o ocenę i pomoc w znalezieniu swojej ścieżki zawodowej. Program nauczania powinien być skoncentrowany na nauce praktycznych umiejętności, które uczniowie będą mogli wykorzystać, wchodząc na rynek pracy. Jest to niezwykle ważne, zwłaszcza że świat i szeroko rozumiane technologie poszły naprzód, a młodzi ludzie muszą dostosować się do otaczającej ich rzeczywistości.

Nauczyciele również potrzebują większego zaufania i swobody w pracy. To oni najlepiej znają swoich uczniów i wiedzą, jakie metody mogą przynieść najlepsze efekty. Zamiast narzucać kolejne biurokra-

tyczne obowiązki, warto dać im przestrzeń do tworzenia autorskich zajęć i współpracy z młodzieżą w sposób bardziej partnerski. Szkoła zbudowana na dialogu, a nie na przymusie ma szansę stać się miejscem, do którego uczniowie będą przychodzić z chęcią, a nie z poczucia obowiązku.

Pani Minister, wierzę, że polska szkoła może być nowoczesna, otwarta i mądra. Potrzeba jednak odwagi w podejmowaniu decyzji i konsekwencji w działaniu. Uczniowie nie oczekują cudów, oczekują szkoły, w której będą mogli się rozwijać, zadawać pytania, popełniać błędy i uczyć się z pasją. Szkoły, która wychowuje do życia, a nie tylko do egzaminów.

REKLAMA

Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



Urząd Marszałkowski
Województwa
Kujawsko-Pomorskiego
w Toruniu

Partnerem wydania
jest Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego



2025 ROKIEN
LUDZI MŁODZI
7 WIOSEN 7 POMOC